

Lotnicza tragedia w Bezmiechowej

Policjanci wciąż pracują na miejscu tragicznego wypadku, podczas którego zginął 42-letni mieszkaniec Bydgoszczy. Około godziny 18.10 szybowiec, którym leciało dwóch mężczyzn, podczas podchodzenia do lądowania uderzył w hangar na szybowisku w Bezmiechowej koło Leska. Mimo prowadzonej przez 2 godziny reanimacji pilota nie udało się uratować.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że zmarły w wypadku mężczyzna odbywał lot szkoleniowy wraz z instruktorem. Obydwaj piloci to członkowie Aeroklubu Bydgoskiego, którego własnością jest także szybowiec „Bocian”, którym doszło do wypadku. Grupa pilotów z Bydgoszczy brała udział w turnusie szkoleniowym, którego celem było podniesienie kwalifikacji. 47-letni instruktor nie odniósł poważniejszych obrażeń.

Policjanci zabezpieczają miejsce zdarzenia do czasu przybycia Komisji Badania Wypadków Lotniczych. Czynności w sprawie prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Lesku. Informacja: KPP LESKO

Skomentuj to na Forum Dyskusyjnym Wydawca portalu lesko.net.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść komentarzy zamieszczanych przez użytkowników. Osoby zamieszczające wypowiedzi naruszające prawo lub prawem chronione dobra osób trzecich mogą ponieść z tego tytułu odpowiedzialność karną lub cywilną.